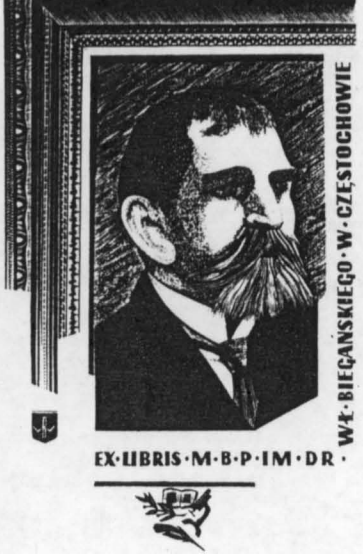

BIBLIOTEKA PUBLICZNA
im. W. Biegańskiego
w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

№ 302 Czwartek dnia 16 Grudnia 1915 roku Cena 6 groszy. ROK X.

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI, POŚWIĘCONY SPRAWOM MIEJSCOWYM ORAZ ZAGŁĘBIA DĄBROWSKIEGO.

[illegible] przyjmują wszystkie biura ogłoszeń, banery i biura ogłoszeń w Warszawie, Łodzi i miastach prowincjonalnych.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: CZĘSTOCHOWA, II-ga ALEJA Nr. 22. — TELEFON Nr. 64.

Redaktor lub jego zastępca przyjmuje interesantów codziennie z wyjątkiem dni świątecznych od g. 5—6 wiecz. Rękopisów nieżwi. [illegible]

[illegible] Rocznie rb. 4, półrocznie rb. 2, kwartalnie rb. 1 k. 50, miesięcznie kop. 50, wraz z przesyłką pocztową lub odnoszeniem do domów. Zagranicą, za [illegible] kop. 25. Zmiana adresu kop. 20. Nadsyłanie [illegible] lub niekompletnych ogłoszeń redakcja nie przyjmuje.

CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz petitowy jednoszpaltowy lub jego miejsce: Nekrologi k. 50, [illegible] w tekście, 3 kol. i nekrologi po kop. 25, na 4 kol. po kop. 10. [illegible] wyraz. Najmniejsze ogłoszenie kop. 25. Ogłoszenia treści [illegible] Za dołączenie prospektów lub reklam po 6 rubli od 1000 egzemplarzy.

Agentury: w Rakowie, Noworadomsku, Myszkowie, Zawierciu, Piotrkowie, Łodzi i Warszawie. — Cena pojedynczego egzemplarza kop. 3.

Naród a państwo.

Niedawno wygłosił w Warszawie p. Stanisław Bukowiecki odczyt pod powyższym tytułem, którego streszczenie, ze względu na znaczenie tematu poruszonego, podajemy poniżej.

Na wstępie interesującego wykładu swego p. Bukowiecki zaznaczył, że człowiek historyczny żyje w zbiorowisku.

Istnieją dwa typy zbiorowisk ludzkich: zorganizowanie i niezorganizowanie.

Państwo jest najwyższym wyrazem zbiorowiska zorganizowanego. — Najwyższym wyrazem zbiorowiska niezorganizowanego jest naród. Pojęcie państwa, jako zbiorowiska zorganizowanego, nadaje się do zdefiniowania ścisłego.

Na pojęcie to składają się czynniki: terytorjum, ludność i organizacja.

Znane są również wszystkie trzy funkcje państwa: ustawodawcza, administracyjna i sądownicza. Prawo przymusu jest niezbędnym przywilejem państwa.

Pod względem ustroju państwowego społeczność dzieli się na rządzących i rządzonych. Demokracja społeczna zmierza do stopniowego rozszerzenia sfery rządzących. W dziedzinie poglądów dwa biegunowe skrajne stanowiska zajmują socjaliści i anarchiści.

Program socjalistyczny mianowicie t. zw. państwowy pragnie rozszerzenia działalności państwa na wszystkie dziedziny życia społecznego. Anarchiści natomiast zmierzają do unicestwienia organizacji państwowej.

Pojęcie narodu, jako zbiorowiska niezorganizowanego, niełatwe jest do określenia. Nietrudno jest określić czyjąś przynależność państwową. — Inaczej wszakże rzecz się ma z przynależnością narodową. Nie mogą tu decydować ani względy terytorjalne, ani rasowe, ani religijne, ani językowe itp.

Decydować tu tylko może moment psychiczny: świadomość człowieka.

Zestawiając naród z państwem, określić można naród, jako duszę, a państwo, jako ciało, tj. kształt zewnętrzny, w jaki się treść dana przyobleka.

Początek powstania narodu jest polityczny. Z natury swej naród jest zbiorowością państwową. Warunki polityczne niekiedy tylko naród jako zbiorowość państwową ze stanu rzeczywistego do stanu potencjalnego przenoszą.

Jedynie wszakże państwo narodowe posiada możność rozwoju należytego.

Komunikaty urzędowe.

Komunikat niemiecki.

BERLIN. (W. B. T.) Urzędowo donoszą 14 grudnia:

Wschodni plac boju.

Nic nowego.

Zachodni plac boju.

Nic nowego.

Bałkański teren walk

Na południowy-zachód i na południe od Plewle wojska austrjacko-węgierskie zadały nieprzyjacielowi ponowne klęskę. Przytem, jak również we wschodnich czarnogórskich górach wzięto do niewoli około 2500 jeńców.

Naczelne dowództwo armji.

Komunikat austrjacki.

WIEDEN. (W. B. T.) Urzędowo donoszą 13 grudnia:

Rosyjski plac boju.

Nie zaszły żadne zmiany.

Włoski plac boju.

Artylelja włoska ostrzeliwała ufortyfikowany obszar Lardaro, jak również pozycje nasze koło Riza, Rovereto i na Col di Lana.

W Judikarji piechota włoska starała się przybliżyć. Na wzgórzach na wschód od doliny rozpoczęła ona atak, ale była odparta. Na przyczółku mostowym Gorycji odbywały się walki karabinowe i minowe. Próba ataku nieprzyjacielskiego na wierzchołek, na północny wschód od Oslavii była szybko powstrzymana.

Serbski plac boju.

Koło Koryta wzięto 800 jeńców, koło Ipeku znowu zdobyto 12 dział serbskich.

Lotnik nasz z powodzeniem rzucał bomby na obóz koło Barana.

Zastępca szefa sztabu generalnego
v. Hoefer.

Komunikat rosyjski.

Wielki sztab generalny donosi 12 grudnia:

Na froncie zachodnim nie zaszły żadne ważniejsze zmiany.

W Galicji, w okolicy Strypy i w pobliżu wsi Marjanka, Józefówka i Bieniowa (16, 20 i 24 klm. na południe od Tarnopola), drobne oddziały nieprzyjacielskie próbowały przejść do ofenzywy, ale otoczyliśmy je z dwóch stron i częściowo wybiliśmy, częściowo zaś—wzięliśmy do niewoli. Na froncie kaukaskim, w pobliżu wybrzeży morza Czarnego, na południowy-zachód od Chopy, próbowali Turcy posunąć się naprzód, ale zostali odparci z wielkiemi stratami.

Na drodze od Hamadan ścigaliśmy nieprzyjaciela, który uciekł w kierunku południowym od Sultan Bulag.

Hr. Andrassy w kwestji polskiej.

W mowie swej, wygłoszonej w ubiegły wtorek w sejmie węgierskim, Juljusz hr. Andrassy poruszył także sprawę polską. Kardynalnym błędem byłoby—zauważył hr. Andrassy, gdyby Polskę zwrócono Rosji. Pominąwszy wszelkie inne względy etyczne, musiałaby Polska nabrać przekonania, że po zwycięstwie mocarstw centralnych niczego nie może się spodziewać, że nadzieja odzyskania wolności znikła dla niej na zawsze. Byłoby to też wielkiem niebezpieczeństwem w przyszłości, gdyż Polska znalazłaby się w położeniu przymusowem dążenia do zjednoczenia pod caratem. Musimy wszystko uczynić, by Polacy—pomijam na razie wszelkie uboczne okoliczności—w każdym razie jednak w środkowo-europejskich prawno-państwowych ramach do nowego życia zostali powołani.

O b. uniwersytecie warszawskim.

Minister oświaty, hr. Ignatjew, w rozmowie z korespondentem „Russk. Słowa" między innemi oświadczył, że wkrótce w ministerjum oświaty na porządku dziennym ma znaleźć się sprawa uniwersytetu warszawskiego. Hr. Ignatjew mówił, że po wyparciu nieprzyjaciela z Królestwa, zamierzono w Warszawie utworzyć uniwersytet polski.

W końcu stycznia.

Z Piotrogrodu donoszą: „Riecz" zapewnia, że Duma zwołana będzie 28 stycznia.

Sekretarz państwowy, Kryżanowskij, motywował odroczenie Dumy tem, że w poprzednim ukazie zapowiedziane było, iż Duma zwołana zostanie najpóźniej do końca listopada, o ile na to pozwolą okoliczności zewnętrzne. A właśnie te okoliczności skłoniły rząd do skorzystania z tego zastrzeżenia i do odroczenia Dumy na termin nieokreślony.

Marszałek Mackensen w Wiedniu.

Biuro Wolffa donosi: dnia 6-go b. m. generał feldmarszałek Mackensen przybył do Wiednia, ażeby podziękować cesarzowi Franciszkowi Józefowi za udzielenie mu brylantów do krzyża zasługi wojskowej.

Nominacja gen. Castelnau.

Jak donosi „Petit Parisien", generała Castelnau mianowano pomocnikiem wodza naczelnego, gen. Joffre'a, dla kierowania operacjami zwłaszcza na froncie północno zachodnim.

Bomba na króla Belgów.

Belgijski „XX Siécle" donosi, że królestwo belgijscy przed kilkoma dniami ledwo uszli przed bombą rzuconą z samolotu niemieckiego. Pismo nie podaje szczegółów, gdzie się to zdarzyło.

Decyzja względem Grecji.

Jak donosi „Daily Mail", między Francją a Anglją doszło do zupełnego porozumienia w sprawie ekspedycji bałkańskiej. Grey i Kitchener omówili tę sprawę w Paryżu. Oznaka tej zgodności widoczną jest z energicznej postawy względem Grecji. Teraz, kiedy postanowiono trzymać się w Salonikach, zdecydowali się sprzymierzeni usunąć wszelkie wątpliwości co do zamiarów króla Konstantego. Prawdopodobnie przedłożą wspólną notę, w której zażądają jasnej odpowiedzi na wszystkie dotychczasowe propozycje.

Pas neutralny między Grecją a Bułgarją.

Rząd bułgarski zaproponował rządowi greckiemu, aby utworzony przy mobilizacji Bułgarji i Grecji pas neutralny, szerokością 2.500 metrów po obydwu stronach granicy bułgarsko-serbskiej, przedłużyć obecnie na dotychczasową granicę grecko serbską. Ten pas neutralny ma być wolny na odległość strzałów karabinowych zarówno od żołnierzy bułgarskich, jak i greckich. Powyższa bułgarsko-grecka umowa naturalnie nie określa stanowiska wojsk niemieckich i austro-węgierskich względem Francuzów i Anglików, którzy uciekną na terytorjum greckie.

Odbudowa chanatu astrachańskiego.

Delegacja turecko - tatarskich narodów Rosji, których liczba dosięga do 20 miljonów dusz, w czem 7 miljonów północnych Turków i 6 miljonów Kirgizów, zjawiła się u prezesa ministrów hrabiego Tiszy i złożyła mu memorjał. Delegacja uda się także i do innych stolic Europy. Memorjał wskazuje, jak to Rosja te narody i ich kulturę zniszczyła.

Warunkiem odżycia na nowo tych ludów jest odbudowanie chanatu kazańskiego i stworzenie neutralnego pasa między Wołgą a Kaspijskiem morzem. Delegacja prosiła, aby te uzasadnione żądania przy zawarciu pokoju z Rosją zechciano wziąć pod uwagę. Jak wiadomo, istnieje już niemieckie towarzystwo wyzwolenia Ukrainy, teraz przybywa troska Europy o narody turecko-tatarskie.

Sytuacja w Persji.

Z Londynu donoszą: Rząd angielski otrzymał z Piotrogrodu urzędowe informacje, według których Rosja znacznie wzmacnia swoje oddziały wojskowe w Persji.

Rząd angielski, zarządał od rządu perskiego, aby dowództwo nad żandarmerją oddano oficerom angielsko-rosyjskim.

KRONIKA

KALENDARZYK

Dziś 16 w czwartek Suchy dz. Euzebjusza B. M.
Jutro 17 w piątek Łazarza B. Olimpii Wd.
Wschód słońca o godz. 8 m. 7.
Zachód słońca o godz. 3 m. 44.

Wiadomości Historyczne:

1658 Stefan Czarniecki zwycięża Szwedów na wyspie Alsen.
1644 Pożar w salinach Wieliczki trwający rok cały.
1672 Śmierć Króla Jana Kazimierza.

Zgon.

W sobotę dnia 11 grudnia zmarł nagle podczas pobytu w Warszawie prezes stronnictwa polityki realnej, b. poseł radomski, ś. p. Henryk Dembiński. Zmarły, jak wiadomo, przed trzema tygodniami został prezesem Centralnego Komitetu Obywatelskiego, utworzonego w Lublinie, jako w centrum okupacji austrjackiej.

Ostatnia posługa.

W poniedziałek 13 bm. o godz. 3 po południu z kaplicy szpitala miejskiego ks. Kotnowski w asystencji ks. kan. Ciesielskiego i ks. dr. Kronenberga poprowadził na cmentarz Św. Rocha kondukt żałobny ze zwłokami śp. Kazimierza Bolewskiego. Prócz licznego tłumu rodziny, krewnych, przyjaciół i znajomych postępowali za trumną uczniowie szkół, między innemi w komplecie gimnazjum W. Szudejki i szkoły p. Z. Wigurskiej-Folfasińskiej. Nad otwartą mogiłą przemówił ks. Kronenberg, w którego dziecięciem będącem seminarjum nauczycielskiem zmarły wykładał bezinteresownie przez cały rok ubiegły matematykę.

Żałobny mówca scharakteryzował śp. Kazimierza, jako człowieka i wychowawcę, nie pomijając żadnej z je-

go cech dodatnich i zasług, jego pełen miłości system wychowawczy, działający na dzieci i młodzież nie karą lecz sercem. Wreszcie rozległy się dźwięki chóru męskiego, który pod batutądyr. Witeszczaka odśpiewał „Dres irae".

Osobiste.

Proszeni jesteśmy o zaznaczenie, że szkoła dawniej p. Zofji Wigurskiej, ostatnio będąca pod kierunkiem ś. p. Kazimierza Bolewskiego, prowadzona będzie nadal przez dawną przełożoną p. Zofję z Wigurskich Folfasińską.

Pomoc „Naszej Piekarni" dla dzieci.

Pragnąc przyjść z pomocą najwięcej potrzebującym członkom, częstochowskie stowarzyszenie spożywcze „Nasza Piekarnia" utworzyło Komitet Pomocy dzieciom ubogich swych członków, który zwraca się do ogółu członków z uprzejmą prośbą o ofiarę na rzecz tych dzieci w postaci jakiejkolwiek odzieży i obuwia. Każda najmniejsza ofiara przyjmowana jest z wdzięcznością i świadczy o łączności członków tej kooperatywy. W razie chęci złożenia ofiary uprasza się składać ją w najbliższym sklepie „Naszej Piekarni", naprz. przy ul. Stradomskiej Nr. 6, Jasnogórskiej Nr. 18, lub Św. Barbary (dawniej „Samopomoc").

Nowe przepisy kolejowe.

Według doniesienia „D. Warsch. Ztg." od 1 stycznia 1916 r. wydane będą nowe przepisy co do przewozu bagażów na kolejach wschodnich. W przepisach tych ustanowiona będzie także taryfa opłat.

Potrzeba robotników.

Biuro Komisji pośrednictwa w pracy Dojazd 9, ogłasza, iż poszukuje się:

do cynkowni w Lipinach 15 robotników;

do „Friedenshuette" 15 kotlarzy, 8 spinaczy wagonów, oraz ślusarzy i tokarzy;

do kopalni w Hamborn nad Renem zwyczajnych robotników;

do kopalń: „Laura" i „Charlotte" górników, kowali i robotników.

Zgłaszać się należy natychmiast do biura Komisji pośrednictwa w pracy przy ul. Dojazd 9.

Loterja Poznańska.

Posiadacze biletów, na które według znajdującej się w Doraźnej Pomocy tabeli padły wygrane loterji Poznańskiej, winni je wysłać jaknajprędzej w kopertach poleconych pod adresem p Stefanji Kapuścińskiej w Poznaniu, ul. Hindenburga № 10—A. Na bilecie należy napisać swe nazwisko i adres, pod którym będzie wygrany fant przysłany.

Przepisy o hypotekach.

W ostatnim numerze urzędowego dzienika rozporządzeń dla generał-gubernatorstwa warwszawskiego (Vererdnugsblatt) zamieszczono rozporządzenie o hypotekach i księgach gruntowych.

Na zasadzie tego rozporządzenia w dziedzinie tej obowiązują wszystkie dotychczasowe prawa, o ile nie zostały zmienione przez nowe przepisy. Obowiązuje w dalszym ciągu prawo o powstawaniu i umarzaniu praw i zobowiązań przywiązanych do danej własności gruntowej. W razach, gdy z powodu wypadków wojennych niema na miejscu ksiąg hypotecznych, sądy mogą ustalać ważność danych aktów lub dokumentów na zasadzie in. dokumentów.

Listy do odebrania.

W biurze Komisji pośrednictwa w pracy (Dojazd nr. 9) są do odebrania listy dla następujących osób:

205 -Borek Marjanna, 408—Siurek Karolina, 409—Struzik Tomasz, 206—Balik Zofja, 223—Puchała Piotr, 410—Sztoner Józef, 68—Otocki Stanisław, 124—Laskowska Aniela, 71—Tamulak Zofja, 129—Iwańczak Michał, 412—Sobczyk Antonina, 230—Majewska M., 231 — Małek Zofja, 131 — Jambor Zofja.

120—od Respondek Agnieszki.

84—Żalas Wojciech, 424—Krawczyk Ignacy, 425—Kret Marja, 231—Walenta Karol, 426—Kurzak Marcin, 210—Burzecka Marja, 192 — Górniak Józef, 121—Renszak Antonina, 401—Ślusarek Eleonora, 227—Wolińska J., 402—Sołtysiak Karolina, 229—Wachelka Feliks.

203 — Biedroń Marjanna, 127—Izdebska Stanisława, 119—Całusińska Konstancja, 404—Sztandarska Józefa, 123—Łucka Franciszka, 416—Karlak Władysława, 417—Kołacz Józef, 120—Całus Jakób, 418—Kołtoń Franciszek, 419 — Kotlińska Jadwiga, 407—Styrczowski Konstanty, 420—Kalwik Ewa, 421—Kramarzyk Marja, 207—Błaszczyk Elżbieta, 115—Rucińska Otylja, 411—Sankowska Franciszka, 119—Romancik Franciszka, 208—Bogdanowicz Agnieszka, 191—Gajowczyk Piotr, 422 Kustowski Antoni, 423—Kaczorowska Apolonja.

125—Liszek Zofja, 130—Jędrzejczyk Piotr, 209—Białkowska Tekla, 413—Swojak Emilja, 232—Mazur Feliks, 224—Popęda Wincenty, 49—Hudzik Franciszek, 414—Seika Juljanna, 415 Satoń Adam, 50—Haladus Cyprian, 232—Walaszek Walenta, 233—Mrówka Emilja.

Znów mord rabunkowy.

Zaledwie wczoraj donieśliśmy o zamordowaniu w czasie poniedziałkowego napadu jednego z gospodarzy wsi Jamki pod Częstochową, gdy dziś mamy do zanotowania nowy krwawy wypadek tego rodzaju.

Oto we wtorek między godz. 6 a 7 wieczorem na tak zwaną resorkę, stale między Nowym Rynkiem w Częstochowie a Kłobuckiem kursującą, szczególniej w dni targowe, więc wtorki pełną pasażerów, na 13 wiorście od Częstochowy pod wsią Libidza pp. Olszyńskich, napadło kilku nieznanych uzbrojonych bandytów, którzy zatrzymawszy konie i steroryzowawszy jadących, ściągnęli z wehikułu jednego z pasażerów kłobuckiego handlarza końmi Zaksa i grożąc śmiercią odebrali mu pugilares, zawierający rb. 2,000 oraz różne papiery.

Gdy Zaks po zabraniu już pieniędzy nalegał, by mu je zwrócono, jeden ze złoczyńców dwoma wystrzałami w głowę i serce położyli nieszczęśliwego trupem na miejscu.

Kiedy bandyci znikli, furmanka ruszyła z miejsca, dowożąc, jak się okazało, już tylko zimne zwłoki do Kłobucka.

Zawiadomiona policja wszczęła energiczne śledztwo.

Sprawozdanie kuchen Doraźnej pomocy.

Liczba obiadów wydanych w ub. tygodniu w kuchniach Doraźnej pomocy, przedstawia się, jak następuje:

Kuchnia nr.	1 —	17,400
„ „	2 —	13,904
„ „	4 —	2,851 (od 1 do 5 wł.)
„ „	4 —	26,946
„ „	5 —	1,406
„ „	6 —	687

Razem w 5 ciu kuchniach wydano w ubiegłym tygodniu 63,194 obiadów.

Z biura komisji pośrednictwa w pracy.

Z Biura komisji pośrednictwa w pracy przy ulicy Dojazd Nr. 9 wyjechało w poniedziałek zagranicę do pracy 52 robotników, w tem do fabryk 17.

Pieniądze do odebrania.

W biurze Komisji pośrednictwa w pracy przy ul. Dojazd nr. 9 są do odebrania pieniądze dla następujących osób:

Z dnia 14 grudnia.

1499—Ozys Juljanna—25 m., 1500—Stachurska Marjanna—20 mk., 1501—Maciąg Wiktorja—30 m, 1512—Bednarek Natalja—30 m., 1503—Ogonek Jan—23 m., 1504—Kramarzyk Marja—20 m., 1505—Wojtasik Marja—20 mk., 1506—Szudeja Karolina—50 mk., 1507—Siwek Franciszka—50 mk., 1508—Majewska Wiktorja—60 m., 1509—Sołtysiak Karolina—10 m., 1510—Wiśniewsk Marjanna—20 m., 1511—Tetka Zofja—60 m., 1512—Całusiński Wojciech—60 mk., 1513—Flasza Marta—20 mk.

Po odbiór pieniędzy zgłaszać się należy do biura Komisji pośrednictwa w pracy przy ul. Dojazd nr. 9, w czasie między 10 rano a 2 po połud.

Jeżeli pieniądze nie zostaną odebrane w przeciągu 10 dni od daty ogłoszenia, będą zwrócone do odnośnych władz powiatowych.

Z policji.

Dowiadujemy się, że urzędnik biura Zarządu Policji p. Henryk Sygodziński ustępuje z zajmowanej posady.

Kto da więcej?

W administracji naszego „Gońca Częstochowskiego" złożono na rzecz ubogich medaljon złoty. Medaljon ten ma być sprzedany drogą przetargu, czyli nabędzie go ten, kto da więcej. Otóż obecnie dają zań rubli 21 kop. 50.

Kto da więcej?

Ofiary.

W rubryce ofiar w Nr. 299 naszego pisma przez nieuwagę popełniony został błąd, który niniejszem prostujemy, mianowicie nad wyrazy:

„Mieczysław Bolesław Hoffman dla Doraźnej Pomocy na najbiedniejsze matki polskie, obarczone dziećmi Rb. 100" zakradły się zbyteczne słowa:

„Oszczędzone w „Dniu wstrzemięźliwości", które unieważnić należy.

Ujednostajnienie pisowni.

Zgodnie z zarządzeniami obowiązującemi szkolnictwo galicyjskie i wskutek uchwały Warszawskiego Towarzystwa Naukowego, Wydział Oświecenia uchwalił przyjąć pisownię Akademji Umiejętności i wezwał do używania tej pisowni wszystkie szkoły i instytucje podległe Wydziałowi Oświecenia.

Kradzieże.

Zamieszkały przy Alei I nr. 6, Hersz Okręt, zameldował, iż w czasie gdy pracował w domu nr. 4 przy ul. Spadek, skradziono mu marynarkę, w której znajdował się paszport, wydany przez władze rosyjskie. Sprawcy nieznani.

We wtorek podczas targu na Nowym Rynku skradziono paszport Chawie Grinbaum, zamieszkałej przy ul. Fabrycznej. Sprawcy niewykryci.

Swoi i obcy.

Przywykliśmy dzielić ludzi w stosunku do siebie na dwie kategorje: „swoich" i „obcych".

Swoi—to ci, o których wiemy dokładnie w jakim są wieku i ile posiadają pieniędzy; obcy—o których tego nie wiemy.

Im więcej człowiek posiada „swoich", tym więcej dowiaduje się złego o sobie i tym cięższy staje się dla niego żywot na tym padole płaczu.

Gdy, naprzykład, spotka się na ulicy człowieka „obcego", ten zazwyczaj uśmiecha się przyjaźnie i mówi:

— Jak też pan ładnie dzisiaj wygląda!

A po upływie trzech minut, przy takiem samem spotkaniu ze „swoim", słyszy się okrzyk zdziwienia i pytanie:

— A cóż tobie, kochaslu, tak nosek napuchł?

W razie choroby od obcego można się spodziewać słów współczucia, kwiatów, cukrów...

Swój spyta przedewszystkiem gdzie, kiedy nastąpiło przeziębienie, jak gdyby to było rzeczą najważniejszą, poczem zaczynają się perory:

— Jakże ty mogłeś pójść do cioci bez kaloszy. Toć w twoim wieku to poprostu zabójstwo!

Przytem „obcy" zdają się być bardzo zaniepokojeni chorobą znajomego.

— Boże drogi, pan kaszle!! Czy to nie zapalenie płuc?! Na Boga, trzeba wezwać konsyljum. Z tem żartować nie można! Dzisiejszej nocy wcale spać nie będę, myśląc o pańskiej chorobie.

Wszystko to, oczywiście, dla chorego jest bardzo przyjemne.

Odwiedzanie chorych nie należy do rzeczy przyjemnych, rozmowa toczy się zwykle na temat ponury, rozdrażniający.

„Obcy", przyjmując znajomych radośnie, udają, że taka wizyta doprowadza ich do ekstazy. Rozmawia się o rzeczach przyjemnych, o jakowymś talencie gościa, jeżeli go ten nie posiada, to o jego pięknym nowym kapeluszu, a jeśli tego nie ma—wówczas o jego „nadzwyczajnym" charakterze lub t p.

U swoich nie spotyka się czegoś podobnego.

— Tak... tak... Starość, nie radość... Trzeci dzień cierpię na ból głowy...

A potem zaczyna się przypominanie ile to wiosen upłynęło od czasu ukończenia gimnazjum przez danego osobnika.

— Ach jak ten czas leci! Zdawałoby się, że to tak niedawno, a to już będzie ze 30 lat!

„Obcy" w stosunku do gościa są pełni jaknajlepszych pragnostyków. Wszystkie interesy pójdą jaknajlepiej, bo czyż może być inaczej przy takim rozumie, sile woli i niezłomności charakteru?

Swoi — przeciwnie, z góry opłakują ciebie i wszystkie twe przedsięwzięcia.

Pewnik, że „obcy" są przyjemniejsi od „swoich" stwierdza choćby fakt następujący:

Pewnego razu (a było to w wagonie), jakiś cholerycznyjegomość krzyknął do swego sąsiada:

— Cóż się pan tak rozwalasz?! Należy innym też nieco miejsca zostawić. A jeżeli pan jesteś człowiekiem bez wychowania, to powinieneś jeździć w wagonach bydlęcych, nie pasażerskich!

A sąsiad na to odpowiedział:

— Rzecz zadziwiająca. Pan mnie widzisz pierwszy raz w życiu, a krzyczysz, jakbyś był mym rodzonym bratem! Cóż to, u djaska?

A pewna młoda mężatka temi słowy chwaliła przed gośćmi swego męża:

— To człowiek nadzwyczajny. Żyjemy z sobą już cztery lata, a on zawsze jest dla mnie miły, grzeczny i uprzejmy—zupełnie jak obcy!

A goście słuchali tej pochwały i nie dziwili się wcale.

Więc i ja się nie dziwiłem. S.

Sprawozdanie kasowe

Chrześcijańskich kuchen Doraźnej Pomocy za miesiąc Listopad

od 1 listopada do 1 grudnia 1915 r.

RACHUNEK KASY GŁÓWNEJ

Przychód:

Saldo kasy z października Rb.	7,381.09
Z kuchni № 1 i 4	294.62
Z komitetu inkasowego przy Magistracie	8,327.15
Z ofiar	2,532.08
Za bony obiadowe	106.—
Z kwesty na niezamożnych uczniów (depozyt)	1,815.65
Za sprzedany chleb różnym	1,599.36
Za sprzedany chleb w Sklepach	3,821.50
Zysk osiągnięty na zmianie kursu pieniędzy	122.—
Rb.	25,999.45

Rozchód:

Wydano kuchni nr. 1 i 4 Rb.	9,248.49
„ 2	872.—
„ 3	500.—
„ 5	430.—
„ 6	150.—
Pożyczki i zapomogi	5,763.10
Zapomogi różnym instytucjom dobrocz.	2,050.—
Koszta ogólne	857.58
Zwrot depozytów	505.38
Ruchomości Biura Dor. Pom.	12.50
Saldo na 1 grudnia 1915 r.	6,110.40
Rb.	25,999.45

RACHUNEK KUCHEN.

Saldo kasy z listopada	Rb.	320.27
Z kasy głównej		10,905.87
Za obiady		294.62
Za sprzedany chleb		5,320.86
	Rb.	16,841.62
Rozchodowano	„	16,445.68
Saldo na 1 grudnia 1915 r.	Rb.	395.94

WYDANO OBIADÓW:

Kuchnia I—po 7 k.—1338, po 2 k. —369, bezpłatnych—58,555, ogółem—60,262.

Kuchnia II — po 5 k.—845, po 2 kop.—2,239, bezpłat.—48,459, ogółem—51,543.

Kuchnia III—po 7 kop.—196, po 5 k.—, po 2 kop.—, bezpłatnych—16,324 ogółem—16,520.

Kuchnia IV—po 7 k—13, po 5 k. —, po 2 kop.—429, bezpłat.—95.768, ogółem—96.210

Kuchnia V—bezpłatn.—4,588, ogółem—4,588.

Kuchnia VI—bezpł.—2,203, ogółem —2,203.

Ogółem: po 7 k.—1547, po 5 kop.—845, po 2 k.—3,037, bezpł.—225,897.

Ogółem wydano obiadów—231,326.

RACHUNEK PIEKARNI.

Mąki 446 worków—2230 pud. — f., cena kosztu rb. 9,589.—

Soli 38 pud. 33 f. cena kosztu rb. 35,36.

Węgla 898 pud. cena kosztu rb. 224,50.

Różne, robocizna, komorne, światło, amortyzacja rb. 436,05.

Razem rb. 10.334 91.

Otrzymano chleba	3005 pud.	13 f.
Pozostałość z październ.	258 „	13 f.
Przychód w listopadzie	3263 pud.	26 f.

ROZCHODOWANO CHLEBA:

Kuchnia I	370	pud. 30	fun.
„ II	343	„ 05	„
„ III	60	„ 32	„
„ IV	681	„ 04	„
„ V	55	„ 32	„
„ VI	35	„ 32	„
Zakład Magdalenek	35	„ 23	„
Różnym	17	„ 30	„
	1600	pud. 28	fun.
Rozprzed. różnym	1399	„ 06	„
Ogółem rozchod.	2999	pud. 34	fun.

Dług Tow. w miejskim kom. żywnościowym na d. 1 grudnia 1915 r. rb. 37,751.28.

—o—

Produkcja złota podczas wojny.

Wskutek długotrwałości wojny wszechświatowej zaznacza się od pewnego czasu na rynku pieniężnym coraz silniejszy popyt na złoto, które obecnie w międzynarodowym ruchu płatniczym o tyle większą odgrywa rolę, aniżeli w czasie pokoju, że wobec silnego pomnożenia pieniędzy papierowych używane bywa w znacznie wyższej nieraz mierze ku pokrywaniu kosztów.

Nic więc dziwnego, że we wszystkich krajach, posiadających pokłady złota, czyni się największe usiłowania w celu wzmożenia zdobyczy tego kosztownego kruszcu. Zwłaszcza kopalnie południowo-afrykańskie, mogą się poszczycić znacznie większą zdobyczą złota w pierwszych ośmiu miesiącach roku bieżącego, aniżeli w roku ub.

Zwiększona produkcja złota wpłynęła oczywiście także na wyniki zysków kopalń złota a dalszym skutkiem tego rozwoju było wyższe notowanie wartości niektórych spółek kopalnianych południowo-afrykańsk. na giełdzie londyńskiej, aniżeli w czasie wybuchu wojny.

W kopalniach południowej Rodezji produkcja złota w samym sierpniu b.r. przewyższała wogóle najwyższą produkcję tych kopalń, którą dotychczas w jednym miesiącu kiedykolwiek osiągnięto. Wynosiła ona 344,498 funt. szterl.

Wartość zdobyczy pierwszych 8 miesięcy b r. wynosi już tylko o 200 tys. funt. szter. mniej, aniżeli wartość całorocznej produkcji r. 1912 i spodziewać się można, że zbiór całoroczny prześcignie znacznie sumę r. 1914 która wynosiła 3,580,207 funt. szterlingów.

Także w kopalniach zachod. afrykańskich tegoroczna produkcja złota wyższe rokuje rezultaty.

Spodziewać się można, piszą londyńskie „Times“, że rok bieżący przyniesie zdobycz rekordową.

We wrześniu b. r. zatrudnionych było w kopalniach złota w Transwalu 204,833 robotników.

Niebezpieczna statystyka.

Podług zestawień Roberta Schmidta w czasopiśmie „Sozialistische Monatshette“, zachodzi w armjach, występujących na widowni Europejskiej wojny—następujący stosunek analfabetów:

Na 2000 żołnierzy przypada analfabetów: w armji rosyjskiej — 1324, serbskiej—858, włoskiej—612, austrjacko węgierskiej—440, belgijskiej—184, francuskiej—60, angielskiej—6, niemieckiej—1.

Robert Schmidt zapomniał jednak uwzględnić fakt, że formacje wojskowe Francji i Albionu składają się także z kolorowych Francuzów i Anglików.

O ile nam wiadomo, młodzież krainy senegalczyków, zulusów, guzków itp. znajduje się w tem wyjątkowo szczęśliwem położeniu, że nie potrzebuje zaprzątać sobie czarnych i bronzowych główek tajemniczymi znakami abecadła.

Pozwalamy więc sobie uzupełnić powyższe daty następującem obliczeniem:

W korpusie armji, liczącym 35.000 żołnierzy, a skombinowanym w równej liczbie (po 5000) z wszystkich narodowości czwórporozumienia, naliczymy analfabetów:

Pułk angielski biały — 50, kolorowy—4.996, francuski biały—150, kolorowy—4 999, rosyjski—3.085, serbski—2.170, belgijski—460, razem 15.913.

BYSTYDZIEŃSKI i PIEŃKOWSKI
Apteka w Częstochowie
MIGRENO-SERVOSIN
przyjmuje się w wodzie bez opłatki
przeciwko na gronie
bólom głowy, newralgji i t. p.
Nabywać można we wszystkich aptekach i składach aptecznych.
Domagać się nazwy przezwiska „Servosin“ i nazwiska Dr. Lohe.

Feljetonik.

ZIMOWE PALTO.

Palto należy do wielkiej rodziny ubrań, ale przedewszystkiem do człowieka, który je kupił, zamienił niechcący w restauracji, lub umyślnie ukradł.

Palta są długie i krótkie, a mogą być także kradzione. Ostatnie mają tę własność, że lubią wędrować do miejsc słusznie zwanych lombardami, gdzie nieraz długo czekają na swego właściciela. Ten, odnalazłszy je—na znak uznania dla tak użytecznego stworzenia—włazi w nie natychmiast z radością... a nawet z rękawami. Palto, nie mając nóg, nie może chodzić i dlatego człowiek je nosi.

Palto ma po bokach dwa otwory, zwane pospolicie kieszeniami, przeznaczone do przechowywania zapałek, chustek do nosa i innych przedmiotów zbytku.

W otwory te nie należy jednak kłaść palącego się papierosa.

Palto jest stworzeniem niezmiernie cierpliwem i łagodnem. Daje się trzepać i wieszać bez najmniejszej szkody dla siebie. Jest wiecznym towarzyszem człowieka, uczestniczy z nim w różnych nocnych wycieczkach i libacjach po knajpkach. Człowiek dobry, miłujący swoje palto, nie szczędzi mu od czasu do czasu sosu, wódki i piwa, o czem świadczą plamy na niektórych z tych stworzeń malowane.

Palta lubią okolicę zimne i wylegają tłumnie tylko w zimowej porze. Ludy środkowej Afryki i literaci paltotów nie znają.

Na lato palto zapada w głęboki sen letni i upalne miesiące przepędza albo w ciemnej szafie swego pana (ale to rzadziej), zazwyczaj znajduje schronisko wraz z innymi towarzyszami niedoli w miejscach już wyżej opisanych, zwanych lombardami, gdzie oczekuje w spokoju najbliższego terminu licytacyjnego.

Teatr PARYSKI II Aleja 19.
Program do środy 15 do piątku 17 Grudnia
W uściskach węża dusiciela
(Dramat w 2-ch częściach)
Paryż w miniaturze (natura)
Polowanie na niedźwiedzie (myśliwskie)
OSTRYGI (natura)
PROMETEUSZ (fantazja)
Co za katar! (komedja)
Na scenie:
X PAWILON
Dramat w 1 akcie A. Staszczyka.
Ceny miejsc
Kupon w loży: 70 pf. 80 hal. 40 kop.
Krzesło parter: 50 pf. 60 hal. 30 kop.
Galerja: 80 pf. 40 hal. 20 kop.

Repertuar teatrów.

Dziś w czwartek:

Paryski — „X pawilon“ dramat w 1 akcie A Staszczyka i obrazy kinematograficzne.

Odeon — Obrazy kinematograficzne

Ofiary:

Na śniadania dla biednych uczniów w „Dnir Wstrzemięźliwości“ W. Płodowscy rb. 2 kwit 543.

Na Towarzystwo Opieki nad bezdomnemi dziećmi: S. Laurm. 3 rb., Kur. 50 kop., Dajcz. 1 rb., Mąk. 1 rb., Sobieszcz. 50 kop., Podr. 50 kop., Glib. 50 kop., bezimien. 50 kop. Razem rb. 7 kop. 50.

A. W. z Rakowa Rb. 1 w „Dniu Wstrzemięźliwości“ na „Weterana“

Odpowiedzi od Redakcji.

Stałemu czytelnikowi. Co do przypadku, wymaganego przez czasownik „prosić“ nie może być kwestji: jest tu na miejscu tylko przypadek czwarty, a więc „proszę (o co) ojca, matkę, panią itd.“ Błąd popełniany bywa przez brak zastanowienia się wskutek analogji przypadku czwartego z drugim męskich rzeczowników osobowych i imion własnych.

Podania, Prośby i Obrony
Przepisywanie na maszynach, oraz wszelką korespondencję niemiecką, jak również porad prawnych załatwia skutecznie Renomowane Biuro Próśb M. Schönfeld ul. Cerkiewna №5 parter z frontu. Uwaga: Należy zwracać baczność na ulicę i № domu. 823—

T-wo Pożyczkowo-Oszczędnościowe „Częstochówka“ wzywa niniejszem wszystkich członków i poręczycieli dłużnych T-wu, do regulowania rachunków. Wobec przepisów obowiązujących. — Towarzystwo zmuszone będzie poszukiwać swoich należności na drodze sądowej, co pociągnie za sobą poważne koszty. Zarząd T-wa ma nadzieję, iż interesowani dla uniknięcia wiadomych następstw, rachunki swe podług możności i wymagań prawa zechcą uregulować
Zarząd.

Rzemieślniczo-Przemysłowe Towarzystwo Pożyczkowo-Oszczędnościowe wzywa wszystkich członków i poręczycieli dłużnych T-wu do regulowania swych zobowiązań podług możności i wymagań prawa.

Teatr „ODEON“ II Aleja 43
Program od środy 15 do niedzieli 19 Grudnia
Sensacja! Jedyny egzemplarz! Sensacja!
Wyprawa po skarby
Dalszy ciąg dramatu „Szał miljonów“
Wielce sensacyjny dramat w 6-ciu częściach, z życia amerykańskiego.
Część 1 Opowiadanie starego pirata
— 2 Na okręcie.
— 3 ZAMACH.
— 4 Nowy kucharz.
— 5 Maszyna piekielna.
— 6 Wybuch i ocalenie.
Nad program:
Okolice Chamonix (Z natury)
Strażak w opałach (Komiczny)
Ceny miejsc
Miejsce w Loży: 50 pf. 30 kop. 70 hal.
II Miejsce: 40 pf. 25 kop. 55 hal.
III Miejsce: 20 pf. 12 kop. 27 hal.
Wojskowi: 30 pf. 18 kop. 40 hal.
Dzieci na wszystkie miejsca płacą połowę.

Kalendarze na 1916 rok ścienne i książkowe nadeszły ceny hurtowe i detaliczne
ul. Teatralna № 11.
Kantor pism i ogłoszeń.

Pierwszorzędna Chrześcijańska Pracownia GORSETÓW
„JÓZEFY“
Nagrodzona Medalem
CZĘSTOCHOWA, III-cia Aleja 46.
róg Szkolnej Nr, I.
gorsety kroi paryskich i wiedeńskich hygieniczne i do wyrównania figury szelki do prostego trzymania biustonosze, pasy i t. d. Pranie, reperacja i przerabianie. — Ceny umiarkowane. 1447

Ryby żywe
Zwierzyna, Indyki żywe
Masło, Sery, Śmietanę, Maggi, Mak, Grzyby, i Drożdże Wiedeńskie. Marynaty, Homary, Skumbrje.
Śledzie pocztowe i wędzone,
Kawior Amurski
Pierniki, Czekoladę, Cukierki i Herbatniki.
oraz
Starę Wina
Węgierskie, Tokajskie, Reńskie Hiszpańskie i Francuskie
—poleca—
St. Szczawiński
II Aleja róg Teatralnej.

Stanisław RUMSZEWICZ
Wychowaniec uniwersytetu Charkowskiego,
ADWOKAT
w Częstochowie ul. Cerkiewna № 4 (pierwsze piętro nad b. biurem adresowem) Przyjmuje od 2—3 po poł.

Doktór PAWEŁ BRONIATOWSKI
Częstochowa, Nowy-Rynek 3, Telefon 34.
Choroby skórne, płciowe, włosów weneryczne i Kosmetyka lekarska. Przyjmuje od 9-12 rano i od 4—8 po poł. Panie od 3—4 popołud. Stosuje wewnętrznie wstrzykiwanie SALWARSANU (HATA 606 i 914 i badanie krwi na syfilis. 90—

Do wydzierżawienia ogród owocowo-warzywny, oraz do sprzedania 7 lip zdatnych na wyroby. Wiadomość w Administracji Gońca. 0169—

Stokfisz suszony i moczony poleca St. Szczawiński II Aleja róg Teatralnej. 877—

Potrzebna dziewczynka do posług Wiadomość w Administracji Gońca.

Rozporządzenia Urzędowe z „Gazety Powiatowej" Nr. 46.

I. Rozporządzenie dotyczące zwalczania księgosuszu.

(Dokończenie)

§ 12.

Należy natychmiast zabić wszystko bydło, które zapadło na księgosusz lub jest o to podejrzane.

Przeżuwacze uważane są zawsze za podejrzane, jeżeli stały w jednej oborze z takimi, które zapadły na księgosusz, miały tych samych dozorców, te same statki dla paszy i to samo poidło, lub też miały pośrednią albo bezpośrednią z nimi styczność.

Jeżeli skutkiem zabijania podejrzanych sztuk stan bydła znajdującego się w jednej oborze zredukowany zostanie do względnie małej ilości, natenczas i resztę zabić należy. Jenerał-Gubernator może nakazać, celem szybkiego ubicia zarazy, także zabijanie zdrowego bydła, chociażby powyższe przypuszczenia nie miały miejsca i rozporządzenia te rozciągnąć na obory, w których zaraza jeszcze nie została skonstatowaną.

Może być dozwolone użycie skór i mięsa zwierząt, które przy badaniu jako żywe i zabite zostały uznane za zdrowe. Ubój tych zwierząt musi się odbyć pod dozorem weterynarza w odpowiednich pomieszczeniach. Mięso i części wewnętrzne mogą być dopiero po wystygnięciu wywiezione, skóry zaś po kompletnym wyschnięciu lub trzydniowym trzymaniu w mleku wapiennem (1 : 20).

§ 13.

Zabite i padłe zwierzęta, które były chore lub podejrzane, winny być w odpowiednich miejscach spalone lub zagrzebane.

Miejsce zagrzebania należy oparkanić. Doły muszą być tak głębokie, ażeby ziemia przykrywała padliny minimalnie 2 metry.

Zabijanie i grzebanie załatwiają o ile możności mieszkańcy zakażonego podwórza lub takie osoby z danej miejscowości, które same bydła nie posiadają i z bydłem żadnej nie mają styczności.

§ 14.

Padliny mogą być transportowane do dołów końmi lub ludźmi na wozach, suwakach albo saniach tak, ażeby pojedyńcze części nie dotykały ziemi. Przyrządy transportowe, o ile dalsze transporty są przewidziane, winny być przechowane w odosobnieniu a następnie zniszczone.

§ 15.

Ściąganie skór z padliny jest zabronione.

Przed zagrzebaniem zajęte przy tem osoby winny pociąć skórę i tym sposobem zrobić ją niezdatną do użytku. Wszystkie odpadki, krew i ziemia nasiąknięta krwią, powinna być wrzuconą do dołu. O ile możności należy zasypywać wapnem padliny przed zasypaniem ich ziemią.

Przy wypełnianiu dołów należy o ile możności robić warstwy z kamieni lub chrustu.

Przy miejscu zagrzebywania należy postawić straż aż do czasu zniesienia odosobnienia.

§ 16.

Pod karą zakazane jest samowolne używanie, sprzedaż i polecanie środków zapobiegawczych i leczniczych. Do środków zapobiegawczych nie należą środki dezynfekcyjne.

§ 17.

Szczepienie dozwolone jest tylko za zgodą Ministerjum wojny i rolnictwa.

§ 18.

Po wybuchu księgosuszu, zakazane jest w obwodzie oznaczonym stosownie do okoliczności, którego granice zasadniczo winny być oddalone od miejsca zarazy na nie mniej jak 50 kilometrów, odbywanie targów na bydło, a w danym razie i innych targów, jako też większych zgromadzeń ludzi i zwierząt; również zabroniony jest bez specjalnych upoważnień handel bydłem, jako też przewóz bydła, mierzwy, surowej paszy, słomy i innych materjałów na podściółki. Z takiego obwodu zabroniony jest wywóz zwierząt przeżuwających, wszystkich pochodzących od nich części zwierzęcych, mierzwy, surowej paszy, słomy, materjałów na podściółkę, używanych statków stajennych, uprzęży, pasów i rzemieni, nie obrobionej wełny, włosów, szczeciny, używanej odzieży i płatów.

§ 19.

Uważa się zarazę za wygaśniętą w danym podwórzu lub miejscowości, jeżeli 3 tygodnie minęły od ostatniego zapadnięcia, lub padnięcia i jeżeli została przeprowadzona dezynfekcja podług następujących przepisów:

Dezynfekcja odbywa się na skutek rozporządzenia władzy pod nadzorem weterynarza. Poprzedza ją czyszczenie, o ile możności przy użyciu ciepłego ługu, sody (3 kg. sody na 100 l. ciepłej wody).

Jako środki dezynfekcyjne należy wziąść pod uwagę:

Wapno lub mleko wapienne 1 : 3 lub 1 : 20,
roztwór karbolu 3 %,
roztwór sublimatu 1 %,
roztwór formaliny 1 %.

Słomę, mierzwę, resztki paszy, podejrzaną surową paszę należy spalić lub zakopać. Składanie mierzwy jest dozwolone.

Gnojówkę, brudną wodę należy zdefynfekować chlorem wapna (1 część na 100 części gnojówki). Mur należy oskrobać i przepędzlować chlorem wapna lub mlekiem wapiennym (1 : 20).

Ziemię, piasek i glinę należy zerwać, wykopać na 10 cm. i zakopać jak mierzwę. Dozwolone jest nasycanie wyżej wymienionych części mlekiem wapiennym (1 : 20). Bruk nieprzepuszczalny należy otynkować wapnem, lub mlekiem chlorkowo-wapiennym, przepuszczalny zaś bruk należy zerwać, zdezynfekować, a ziemię wykopać na 10 cm. głębokości. Należy spalić wszystek ruchomy budulec (koryta, drabiny i inne przedmioty, służące do użytku); z innymi częściami z drzewa należy postąpić jak z murem. Wszystkie części żelazne (łańcuchy, pierścienie) należy rozżarzyć lub postąpić z nimi jak z murem. Odzież tych, którzy byli zajęci przy chorych lub nieżywych zwierzętach jako też przy czyszczeniu i dezynfekowaniu należy spalić, lub wygotować albo też wymyć dokładnie mydłem; obuwie i przedmioty ze skóry należy starannie wyczyścić i wymyć ługiem sody lub mlekiem wapiennym. Zamiast chloru wapna lub mleka wapiennego można także użyć roztworu kwasu karbolowego lub roztworu sublimatu.

Do dezynfekcji mogą być tylko użyci ludzie z własnego lub innego zakażonego podwórza albo tacy, którzy sami nie posiadają bydła.

Do wozów mogą być użyte wyłącznie konie. Wszystkie osoby, które miały styczność z choremi lub podejrzanemi zwierzętami, winny bezzwłocznie umyć ręce i inne zabrudzone części ciała ciepłą wodą z mydłem i zdezynfekować karbolem lub wodą sublimatową.

Potrzebnych środków dezynfekcyi można zażądać w sanitarnym składzie Jenerał - Gurnatorstwa warszawskiego.

§ 20.

Kupno lub sprzedaż bydła może nastąpi 3 tygodnie po zniesieniu odosobnienia.

Pastwiska, których używało chore lub po rzane bydło, nie mogą być wcześniej na now żyte, jak po upływie przynajmniej 3 tygodni.

Czas, w którym miejsca zagrzebywania m być na nowo użyte, oznacza odpowiednia wł stosownie do miejscowych warunków w każ pojedyńczym wypadku.

§ 21.

Władze zajmujące się ściganiem karnem, ny w każdym wypadku wykroczenia przeci przepisom § 8 cyfra 9 i § 18 zarządzić nat miastową konfiskatę zwierząt w powyższych ragrafach.

§ 22.

Kto wykracza przeciwko rozporządzeniom wartym w § § 3, 7, do 9, 11 do 16, 18 do i innych do wykroczenia namawia lub podbu próbuje dokonać wykroczenia lub takowe pr się weźmie, podlega karze więzienia od 5 dni lat. Prócz tego może być ukarany grzywn 100 do 5000 marek.

Jeżeli zachodzą okoliczności łagodzące, n być zasądzona grzywna od 100 do 1000 mar

W razie wykroczenia przeciwko przepiso 8 cyfra 9 i § 18, należy zarządzić konfiskatę potkanych zwierząt przy zakazanym dowozie, wozie i przewozie.

§ 23.

Powyższe rozporządzenie wchodzą natychm w życie.

Warszawa, dnia 25. października 1915.

Generałgubernator.

von Beseler.

2. Powtórne zbadanie niez tnych do służby wojskowej.

Na podstawie „Ustawy o zmianie Wojsko ustawy Rzeszy" itd. z dnia 4. września 1915 V. Bl. str. 391) mają być ponownie zbadani wsz niemieccy popisowi (czyli zobowiązani do sł wojskowej), urodzeni dnia 8. września 1870 r później, a uznani za niezdatnych do służby, odprawieni z wojska lub marynarki jako trw zupełnie niezdatni lub jako trwale niezdatni służby garnizonowej.

Wszyscy ci popisowi, których postanowi to dotyczy, mają się w zarządzie gminnym mie swego zamieszkania natychmiast zameldować.

Zarządom gminnym nakazuje się nieniejs aby zgłaszających się zanotowały a prócz zabrały się do dokładnego odszukania takich w obrębie swej gminy.

Zgłoszonych i odszukanych popisowych ży zapisać na listę, w której należy zaznac imię i nazwisko, datę i miejsce urodzenia, od wojska w którym służyli, i jak długo służyli.

Spis ten, albo doniesienie że takich po wych niema, należy tutaj wręczyć najpóźnie 22. grudnia b. r.

Częstochowa, dnia 10. grudnia 1915.

Częstochowa, dnia 14. Grudnia 1915 r.

Niemiecki Zarząd Cywilny
Naczelnik Powiatu
Bredt.

Redaktor i wydawca F. D. Wilkoszewski Kierownik Literacki F. J. Galiński.

Odbito we własnych zakładach drukarskich „Gońca Częstochowskiego".